



Mój Dom

Mój Dom

Mój Dom

Ja od zawsze uwielbiałam swój dom - nie wiem od czego to zależy - nie powiem że od rodziców albo atmosfery - u nas w domu niezbyt dobra była atmosfera - a jednak lubiłam - może dlatego że zawsze byłam romantyczką - czytałam jedną książkę po drugiej - słuchałam muzyki i lubiłam marzyć - zresztą robie to do dziś chociaż jestem już posunięta w wieku i mam dorosłe córki które już się wyprowadziły. Czasami mówią mi że jestem jak nie z tego świata. Mam siostrę - ona wręcz przeciwnie- nie znosi siedzieć w domu - ma już rodzinę - dzieci- ale w domu się nudzi - po pracy idzie na basen albo tenis albo boks albo..... itd - byle tylko minął dzień. Kocha męża i dzieci

ale już taka jest. Dzieci jej też cały dzień nie ma w domu - pozapisywane są na różne zajęcia. Z mężem prowadzi biznes - także są cały czas razem - takie życie - można i tak. U niej wszystko - szybko - pęd - pęd. U mnie odwrotnie. Nie pędzę za pieniądzem. Wyprowadziłam się z Warszawy - cisza - spokój - książki - mój zwierzyniec. Mam też problemy - ale kto ich nie ma. Zamykam się wtedy w świecie książek lub idę z psem na spacer. Niedługo wiosna - będzie cudnie :))

www.retro-maria.blogspot.com

